

19.05.2020 r.

## Temat dnia: Prawa dzieci



1. „Uczymy się części ciała” – zabawa ruchowa przy piosence.

<https://www.youtube.com/watch?v=x7Wc4Rj22jI>

2. „Prawa dzieci” – słuchanie opowiadania O. Masiuk.

### Prawa dzieci

Marysia usiadła zrezygowana.

- Nie wiem, jak to jest być Pakiem – powiedziała do mnie. – Ale być dzieckiem jest bardzo, bardzo trudno.

- Naprawdę? Myślałem, że to przyjemność.

Marysia pokręciła głową.

- Niczego ci nie wolno. Nie masz do niczego prawa. Nie jesteś normalnym człowiekiem.

- Ja nie jestem. Ale wydawało mi się, że ludzie-dzieci mają całkiem niezłe – rzekłem.

- To nieprawda – westchnęła Marysia i pobiegła bawić się z Martą.

Dużo o tym myślałem. Poszedłem do Jacka, bo on jest bardzo mądry.

- Jacku, jak to jest być dzieckiem, dobrze czy źle? – zapytałem.

- Słabo – odpowiedział Jacek. – Niczego ci nie wolno. Tylko zakazy: nie rób tego, nie rób tamtego.

- A co wolno? – chciałem się dowiedzieć.

Jacek pomyślał chwilę:

- Czy ja wiem... chyba nic.

Nie wyglądało to wszystko dobrze. Popatrzyłem, jak dzieci się bawią. Były bardzo dzielne, zachowywały pogodę, mimo iż niczego nie mogły i nie miały żadnych praw.

Następnego dnia pani powiedziała, że zaczniemy czytać nową książkę, o Januszu Korczaku. Powiedziała, że to był taki człowiek, który rozumiał, że dziecko jest tak samo ważne jak dorosły, i uważał, że dzieci powinny mieć swoje prawa.

Nie wiem, jak pani to robi, ale zawsze czytamy takie książki, które pasują do naszych rozmów.

I czytała nam, jak Korczak prowadził dom dla sierot i jak podpisywał z dziećmi umowy, i płacił im, jeśli dotrzymywały umów. Na przykład ktoś oświadczał, że nie będzie się złościł przez tydzień, i Korczak zapisywał to w zeszycie. To była umowa. Mówił, że dzieci trzeba traktować poważnie, tak samo jak dorosłych.

- Tamte dzieci miały dobrze – powiedziała Marysia. – Nam nic nie wolno.

- Naprawdę tak myślisz? – zapytała pani.

- Oczywiście. Moja mama zawsze mówi, że się mylę – powiedziała z goryczą Marysia.

- Mój tata też – dodał Staś.

- Najbardziej moja babcia tak mówi! – krzyknął Witek.

- A w jakich sprawach się mylicie tak bardzo? – zapytała pani.

- Ja mówiłam, że powinniśmy jeść lody codziennie – odpowiedziała Marysia.

- Ja, że lepiej byłoby jechać na wakacje w góry, niż nad morze – wyjaśnił Staś.

- Rodzice o tym z wami dyskutują? – zapytała pani.

- Pewnie, że tak. Spróbowaliby nie – zakrzyknął Staś. – W końcu mamy coś do powiedzenia.

- I słuchają waszego zdania? – chciała dalej wiedzieć pani.

- Wiadomo – powiedziała Marysia. – Przecież mamy prawo powiedzieć, co myślimy.

Pani o nic już nie zapytała, za to zrobił to Witek:

- Czy to koniec czytania? Bo chciałbym się pobawić w pociąg. Mogę?

- Tak, koniec. Możecie iść się bawić, jeśli chcecie – powiedziała pani.

- I wszyscy pobiegli. Tylko ja zostałem, bo nie mogłem zrozumieć, jak to jest z tymi prawami dzieci.

Rozmowa na temat opowiadania: *Jaki problem miała Marysia?; Dlaczego dzieci uważały, że nie mają żadnych praw?; Co to znaczy „mieć do czegoś prawo”?; Jakie prawa mają dzieci?; Jakie prawa mają dorośli?.*

### 3. Rozmowa dotycząca praw dziecka – praca z obrazkiem.



Dzieci to nasz prawdziwy skarb – każdy to wie ☺. Ale dziecko to jest także mały człowiek, który zaczyna budować swoje poczucie tożsamości i stara się znaleźć swoje miejsce w świecie. Dziecko – podobnie jak dorosły człowiek – ma swoje prawa. Czy dzieci znają swoje prawa? Czy je rozumieją? Rodzicu, omów wspólnie z dzieckiem treść ilustracji dotyczącej praw dzieci.



#### 4. Praca z Kartami pracy, część 4.

Wykonajcie zadanie w karcie 18.

#### 5. Piosenka o prawach dziecka.

<https://www.youtube.com/watch?v=Mudintn3BM4>

#### 6. „Wesoły świat dzieci” – praca plastyczna rysowana kredkami.

Dzieci, wyobraźcie sobie, że poleciałyście zaczarowaną raketą do świata, w którym wszystko jest wesołe, kolorowe, dzieci są roześmiane i szczęśliwe. Zadaniem Waszym jest narysowanie tego, co zobaczyłyście, gdy wysiadłyście z rakiety.

**Życzę udanej zabawy!**